

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5 Maja 1870.

Czwartek.

Dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1870.

Rano ciepła st. 2, w połud: c. st. 9
Wysokość wody st. 5 c. 9 (w mierze)Stan barometru:
na odmianęWschód Słońca g. 4 m. 25
Zachód „ „ „ 7 „ 29

Jutro, Sgo Jana Apostoła w oleju

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 3; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zablockiej.

Najwyżej zatwierdzone postanowienie rady ministra oświecenia. — Rada ministra oświecenia publicznego, na posiedzeniu 11go grudnia 1869 r., rozpatrzywszy wniesiony w ministerstwie projekt domowego ubrania dla uczniów pensjonatów, gimnazjów i progimnazjów, postanowiła: 1) Dla uczniów pensji, gimnazjów i progimnazjów, gdzie wedle okoliczności ekonomicznych będzie to możliwe, wprowadzić odzienie domowe powszednie, składające się: *a)* z kaftanu (pitżaku) sukienego ciemno-szaraczkowego, zapinanego na jeden rząd o sześciu guzikach kościanych, niedochodzącego do kolan, z kołnierzem wykładanym; i *b)* z majtek takichoż sukna ciemno-szaraczkowego. Prócz tego, stosownie do miejscowych okoliczności klimatycznych, dozwolić używanie odzienia letniego płóciennego lub bawełnianego podług tegoż wzoru. 2) Takie domowe odzienie dozwala się nosić uczniom pensji tylko podczas znajdowania się poza klasami wewnątrz zakładu. 3) Pomienione odzienie dozwala się używać uczniom mieszczącym się w ogólnych lokalach studenckich. Sporządzony podług tego opisu rysunek odzienia domowego dla uczniów pensjonatów, gimnazjów i progimnazjów, minister oświecenia publicznego miał zaszczyt złożyć Najjaśniejszemu Panu, i Jego Cesarska Mość w d. 4 lutego r. b. Najwyżej zatwierdzić racyfł ten rysunek. (Dz. War.)

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem na 338 posiedzeniu w d. 6 (18) lutego r. b. odbytem, darowiznę summy rs. 1,860 w listach zastawnych i likwidacyjnych, na utworzenie stypendjum imienia Józefa Simmlera, przez Towarzystwo Zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem, aktem urzędowym z dnia 7 (19) października r. z. uczynioną, w myśl Art. 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamentie wyrażonemi zatwierdził. (D. W.)

Magistrat Miasta Warszawy. — Podaje do wiadomości powszechnej, iż Janowi Janiszewskiemu budowniczem klasy 3-ciej dozwoloną została w mieście tutejszem praktyka techniczna. — Z upoważnienia p. o. Prezydenta, Radny Magistratu Radca Stanu *Lucański.* — Za Naczelnika Kancelarji *Baudouin.* (D. W.)

— Przypominamy, że w niedzielę, t. j. d. 8 maja, w czasie summy, o godzinie 10-iej z rana, w kościele N. M. P. Łaskawej, odśpiewa *Orfeon* z towarzyszeniem orkiestry pod dyrekcją profesora Studzińskiego, mszę utworu tegoż.

— St. — P. J. L. autor artykułu o handlu i przemyśle krajowym, umieszczonego w Nr 83 „Gazety Handlowej“ r. b., dotykając materji odnoszącej się do powołania kupca, a mianowicie: że zadaniem jego, jest umiejętne wtajemniczenie się w rutynę handlową, zbadanie fluktuacji wszelkich odrośli zakładu jaki prowadzi, zręczne stosowanie zapasów, gatunków i cen do żądań i zapotrzebowań swojej klienteli i dążność do wywierania dodatniego wpływu, na jak największy przyrost tej klienteli, a czego wszystkiego jak dowodzi p. J. L. można się dopiero nauczyć z długiej praktyki, odzywa się w dalszym traktowaniu tej materji temi słowy:

„Tymczasem u nas, dzięki w tej mierze pomocy brukowej prasy, cała specjalna umiejętność kupca w opinji ogółu, uważaną jest za wyłączną dążność skierowaną do wyzyskiwania kieszeni i ufności protegującej go klienteli a cała działalność poczytywana za chęć szybkiego spoczęcia na nieuczciwie zebranych laurach, kosztem krzywdy ogółu. Dlatego i ten punkt bywa bardzo często tarczą dla pseudofilantropów, poświęcających się kramarszczyźnie jedynie w celu osłonięcia tego ogółu od nadużyć stanu handlującego etc.

Obronę p. J. L. przeciwko pseudofilantropom zajmującym się kramarszczyzną uważamy za nieusprawiedliwioną a nawet zbyteczną.

Miano kupca nie jest w pogardzie ani podejrzeniu, o ile do tego odnieść należy synonim uczciwość. Nawet krańcowi socjaliści, którzy własność uważali za kradzież, o ile wiemy, nigdy nie uważali powołania kupca za rzemiosło wyzyskiwania. W procencie od sprzedawanego towaru, leży praca, utrzymanie, kosztą fachu, leży ryzyko, i byłoby śmiesznem żądać aby kupiec jako pośrednik tej sprzedaży nic nie zarabiał. Zeby tylko dwóch ludzi było na całym świecie, jeden z nich musiałby zbywać, drugi nabywać przez zamianę lub umówione wartości. Stan więc czyli powołanie tak stare jak świat nie może być podkopywane lada artykułem gazeciarskim.

Ale obok kupca znalazł się zaraz pośrednik czyli

przekupień z powołania, a wiek w którym żyjemy, społeczeństwo w którym istniejęm, na każdą wartość rubla nie przenoszącą, wytworzył ich po kilku i kilkunastu. Szklanka wody podana przez takie indywidualum spragnionemu człowiekowi kosztuje zaraz kilka groszy; pracują tu tylko ręce a głowa na tyle ile potrzeba aby się człowiek różnił od automatu. Składały się na wytworzenie takiego stanu, różne okoliczności a najbardziej nizki stopień wykształcenia mass i niezrozumienie znaczenia *samopomocy*. Otóż ekonomja społeczna czyli umiejętność dążąca do tego aby obsłużyć w razie najpierwszych potrzeb człowieka jak najmniej go kosztowała, wypowiedziała walkę nie kupcom, ale klasie przekupniów pod różnemi formami i pozorami pasożytnie istniejących, czyli co na jedno aby w to miejsce postawiła pośredniczenie przez samych siebie.

Postawiła się również w roli kupca, sprzedającego i nabywającego ażeby skrócić drogę czyli zbliżyć producenta albo nabywającego odeń z pierwszej ręki z konsumentem.

Skoro więc też ekonomja doradza tym, którzy tego potrzebują, aby się stali sami dla siebie kupcami, nie może więc poniewierać powołania, które samo zaleca jako lekarstwo na chorobę wieku.

Z takiego punktu widzenia rzeczy potworzyły się i tworzą stowarzyszenia wzajemnej pomocy wszelkiego rodzaju.

W spółkach spożywczych, dzielą się one zyskami osiągniętymi na kupnie i sprzedaży. W spółkach kredytowych korzyścią z wypożyczenia kapitałów swych własnych samym sobie. W stowarzyszeniach produkcyjnych dzielą się również zarobkiem w miarę podjętej pracy i zużytej zdolności. Wszystkich tych związków najpierwszą podstawą jest *uczciwość i jawność*, czyli te same przymioty przez które handlujący otrzymuje nazwę kupca nie zaś przekupnia.

Wyrzekanie więc p. J. L. na popieranie przez pisma brukowe, tak zdrowej idei, aby ludzie sami sobie dopomogli i w samych sobie znajdowali siłę do oparcia się wykrytemu przez Darwina prawu *walki o byt*, jest sobie luźną obroną przedmiotu, który obrony niepotrzebuje.

Żebym nie płacił za napisanie np. jakowegoś przedmiotu, zdrowy rozsądek wskazuje abym się sam nauczył pisać; żebym również nie opłacał niewiadomości swojej w innych materjach, muszę sam znać prawo i obowiązki ztąd wynikające. Żebym nie opłacał danej przez naturę bezpłatnie wody, winienem wziąć naczynie i sam ją zaczerpnąć ze źródła. Lecz gdy obok tego są czynności które siły moje jako jednostki przechodzą, łączę się więc dla wspólnej ulgi, czyli sprzagam się we wzajemną pomoc, czyli *miłuję bliźniego jak siebie samego*. Upadnie ten związek sam przez się, jeżeli jest kiedyś możliwym aby się wszyscy kochali. Jest li coś w tem niemoralnego lub pozbawionego prawdy?

— *Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko Bydgoskiej.* Podaje do wiadomości: że od włącznie d. 3 (15) b. m., i przez czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku, można nabywać w Kassie Stacji Głównej w Warszawie, bilety spacerowe klasy 2-ej i 3-ej do Ciechocinka z powrotem bezpłatnym.

Bilety wykupione, są ważne na dni trzy t. j. do wyjazdu wyłącznie tylko w każdą sobotę lub wigilję święta pociągami: osobowym (klasy 2-ga i 3-cia) o godzi-

nie 7-mej min. 16 z rana i pośpiesznym (klasa 2-ga) o godzinie 2-giej min. 19 po południu z Warszawy wychodzącymi, a do powrotu z Ciechocinka, w czasie dowolnie obranym, nie później jak w każdy poniedziałek lub nazajutrz po dniu świątecznym, temż pociągami, przybywającymi do Warszawy: o godz. 2 min. 18 po południu i o godzinie 8-mej min. 48 wieczorem.

— Warszawa dnia 20 kwietnia (2 maja) 1870 roku.
(1—2) —3472— (D. W.)

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, w upływnym m-cu marcu r. b., utrzymywało w domach instytucyjnych w średnim przecięciu dziennie: starców i kalek obojej płci osób 258, których koszt żywienia wynosił rs. 890 kop. 10. Sierot obojej płci 161, a koszt żywienia tychże, wynosił rs. 470 kop. 12. Do 16tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 597, których koszt żywienia wynosił rsr. 256 kop. 71. W iszym Żłobku było w przecięciu dziennie dzieci 8, których samo żywienie kosztowało rs. 9 kop. 48. W dwóch czasowych Przytułkach ubogich dzieci znajdowało się dziennie dzieci 128, których żywienie kosztowało rs. 170 kop. 90. Na obiadach pięciogroszowych, było dziennie osób 98, z tych na koszt JWgo Hr. Namiestnika Królestwa, osób 50; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 233 kop. 14. Po zupełnym przychodzie dziennie osób 100, na sporządzenie której wydano rs. 61 kop. 40. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: stałe od kop. 90 do rs. 1 k: 50, osobom 25, w ogólnej summie rs. 28 kop. 95, jednorazowe od rs. 1 do rs. 3ch, osobom 98, w ogólnej summie rs. 114. Z funduszu Hr. Lubieńskiego osobom 12, w summie rs. 24; w lekarstwach osobom 62; w paskach rupturowych osobom 2. W ogóle zatem żywno i wsparło osób 1,571, a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 2,096 kop. 85. Z kasy pożyczkowej udzieliło Towarzystwo, pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się, 28, w kwocie rs. 1620. Z takiejże kasy, w parafii Śgo Andrzeja, osobom 2, w kwocie rs. 30 — Nakoniec, w m-cu marcu r. b., przyjęto do zakładu osób 6 — W tymże m-cu w Instytucie Warsz. Towarz. Dobroczynności, zmarli ubodzy: Kostrzanowski Michał lat 70, Ruklina Katarzyna lat 62, Pogodzińska Juljanna lat 61, Pułkiewicz Teodor lat 66, Myszew Dorota lat 64, Tupalewska Józefa lat 74 — Prezes Administracji Ogólnej, A. Preys s. — Członek, Sekretarz Towarzystwa, K. Dąbrowski.

Rada Opiekunicza Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot Starozakonnych w Warszawie podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 (13 stycznia) r. b. było w zakładzie osób 74, w ciągu 1 kwartału przybyło 19, ubyło 15, pozostało na miesiąc kwiecień osób 78. Dzienna przeciętna liczba osób wynosiła 74. Do ochrony przy tymże instytucie istniejącej uczęszczało dzieci przeciętno dziennie 42. Razem przeto Główny Dom Schronienia w ciągu 3ch pierwszych miesięcy r. b. w przecięciu dziennie, udzielił opiekę osob. 116. Ofiary w powyższym okresie czasu były następujące: WW. NN. rs. 10, Synagoga przy ulicy Daniłowiczowskiej z ofiar za jej pośrednictwem w r. 1869 złożonych rs. 35 kop. 1; Fruchtman zebrane na weselu córki rs. 10 kop. 50, Leon Epstein rs. 150, A. J. rs. 120, Remiach rs. 1, ze skarby przy wchodzie do instytutu rs. 8 k: 49, z ofiar zebranych od zamożniejszych mieszkańców m. War. w uroczystość „Purymu“ (zapust) rs. 207 kop. 88, Kalkulator zebrane na weselu rs. 1 k. 39, Majer Bersohn rs. 10, Helena Bersohn rs. 15 (oprócz rs. 15 dla chóru), Mathias Bersohn rs. 15, Jan Bersohn rs. 15, S. Baumann rs. 5, K. Goldberg rs. 3, Ch. Lichtenberg ze skarby rs. 3, H. Michelstadt zebrane na weselu rs. 4 k 19, panna Junghertz zebrane na weselu rs. 15 k. 62, Fruchtman rs. 3. Razem rs. 633 k. 8. Ofiary w naturze WW: Nathan Winawer 3 garnce miodu, Hanna 4 garnce wina, Laski 2 garnce wódki, G. Braun 1 kamień rodzynek, E. Hering 1/2 kamienia rodzynek, Dawid Maliniak jeden pud ryżu, Szarlotta Konitz para ozdóbnych lichtarzy dla miejscowej synagogi. Za powyższe ofiary Rada Opiekunicza składa ofiarodawcom uprzejme podziękowanie imieniem Starców i Sierot zakładu.

= Od dziś za miesiąc, przypada odpust doroczny na Zielone Świątki, obchodzony na Jasnej górze w Częstochowie. Zarząd kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, jak nam wiadomo, zamierza wystać z tego powodu pociąg spacerowy do Stacji Częstochowa. Opłata zniżona o połowę t. j. powrót bezpłatny do Warszawy, ułatwi osobom udającym się na odpust, zwiedzić należycie Jasną-Górę, zwłaszcza, że podczas zielonych świątek, nie ma wielkiego napływu kompanij przybywających tam, szczególnie na uroczystości 15 sierpnia i 8 września każdego roku.

= W dniu wczorajszym delegowani z oddziału Przytułku dla wychodzących ze szpitali, pp. A. Makowiecki, Kalikst Potkański i Bronisław Zochowski, oglądali lokal na końcu Ogrodowej ulicy, w domu p. Moraczewskiego, i znaleźli go jak się zdaje dogodnym, na pomieszczenie tam przytułku. Jest tam salon o 6ciu oknach, gdzie pomieścić się może 30 łózek, pokoik wygodny na salę ustępową, oddzielne podwórko i t. p. dogodności.

= W dniu jutrzejszym odbędzie się przedstawienie teatru amatorskiego w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, na korzyść ubogich pod opieką Towarzystwa zostających. Widowisko to składać się będzie: 1-mo, z dwu-aktowej komedji Fredry syna „Posażna jedynaczka,“ (pp. Bernhardt Helena, Brunner Stefanja, Lewandowska Amelja, Minasowicz Józefa, Grzywiński Stanisław, Minasowicz Jan, Nowacki Władysław, Piramowicz Marcelli, Reinschmidt Aleksander); z operetki jedno-aktowej „Przy Kominiku“ (pp. Płużańska Natalja, Dietz Teodor i Dzierżanowski Henryk); z komedjki jedno-aktowej „Dwaj roztargnieni“ (pp. Skulska Wanda, Grzywiński Stanisław, Nowacki Władysław, Piramowicz Aleksander).

= Zapowiedziane przedstawienie amatorskie w Reursie Kupieckiej na dochód niezamożnych studentów Uniwersytetu Cesarskiego w Warszawie, odbędzie się w sobotę, dnia 7 b. m. Program tego przedstawienia podajemy na ostatniej stronie naszego pisma.

= Panna Romana Popielówna, wczoraj na drugi debiut na scenie teatru Rozmaitości, powtórzyła rolę „Pociechy Rodziny“. Osmielona nader sympatycznym przyjęciem przez słuchaczy, debiutantka swoją wdzięczną kreację odtwarzała z wdziękiem i swobodą. W pierwszym akcie komedji, ofiarowanym został pannie Popielównie przesłiczny bukiet. Widowisko wczorajsze zakończyła jednoaktowa komedja: „Ciężka próba“, którą szczerze rozweselili widzów, pani Modrzejewska i pan Rapacki. Panna Popielówna, dziś na scenie teatru Rozmaitości wystąpi dwukrotnie, w komedji: „On będzie moim“, K. Kaszewskiego i w sielance przetłumaczonej z niemieckiego p. t. „Zbudziło się w niej serce“.

= „Pamiętniki Szatana,“ komedja pełna efektu utrzymuje się na scenie naszej od lat dwudziestu kilku. Zdawać by się mogło, że ten utwór sceniczny przerebionym został ze znanej we Francji i rozgłosnej powieści Fryderyka Soulié, pod tym samym tytułem. Tym czasem bynajmniej tak nie jest: oprócz bowiem nazwiska zamku Ranquerolles i hrabiego de Cérny, ani jednej sceny, ani jednego charakteru wziętego z powieści nieumieszczono w komedji, poprzestając tylko na tytule, który podał myśl zupełnie inną, a tak na scenie efektowną. Dzieło zaś zmarłego pisarza, jest to ciąg kilkunastu wydarzeń, opowiadanych przez szatana i odznaczających się pełną życia fantazją, cho-

ciaż w zbyt śmiałych czasem przeprowadzoną barwach. „Pamiętniki Szatana,“ przez długi czas niezbrane u nas, jako nowość, zostały zapomniane. Obecnie wychodzić zaczynają w przekładzie polskim zeszytami, w bardzo taniej edycji.

= W tych dniach o samej północy, z gromowym łoskotem zawałiła się znaczna część ruin zamku w Łęczycy. W lochach tego zamczyska, jak głosi pełna fantazji legenda, miał mieszkać niegdyś sławny łęczycycki djabeł Boruta. Przyczyny upadku murów, które przetrwały siedmset lat przeszło, dotąd dokładnie nie objaśniono. Opowiadający nam o tym wypadku, dodał, że łoskot walących się murów rozbudził całe prawie miasto. Mniemano nawet w pierwszej chwili, że Łęczycza zapada się w ziemię. Bliższe szczegóły niewątpliwie w tych dniach zostaną nam nadesyłane z miejsc.

= W sobotę, na scenie wielkiej, ma być przedstawioną opera, St. Moniuszki: „Parja“.

— Dyrektor orkiestry Strauss, mający dawać koncerty w Dolinie Szwajcarskiej, przybył do Warszawy.

— Koncert p. Filleborna odbędzie się w sali Obywatelskiej Resursy w przyszłą środę wieczorem. Bilety są do nabycia w księgarniach: Sennewalda, Hösicka, Kauffmana, Gebethnera i Wolffa. Program tego koncertu, odznaczający się wyborem układem i doborem kompozycji w tych dniach ogłosimy.

= Znany u nas śpiewak Roger, otworzył w tych dniach w Paryżu teatr opery. Artyści tej sceny, są uczniami Rogera. Otwarcie było świetne, zakończone biesiadą artystyczną i pieśniami przy kieliszkach.

— Pod tytułem: „Das Lied von unserem Lande“, wyszło w Poznaniu w r. b. tłumaczenie niemieckie poematu Wincent. Pola: „Pieśń o ziemi“, dokonane bardzo zgodnie z oryginałem przez Dra Wojciecha Kętrzyńskiego. Przekład ułożony jest wierszem nierymowym.

= Kilku prenumeratorów naszego pisma, uprasza Doktora Sikorskiego, ażeby wydał w oddzielnej broszurze dwa swoje odczyty: „O pielęgnowaniu dzieci“.

= W dziedzińcu domu Roeslera wylewają kilka nowych chodników asfaltem.

— (G. W.) Wkrótce w Warszawie otwartą zostanie pierwsza fabryka sztyftów drewnianych, do obuwia używanych.

— Dnia 2go b. m., w pociągu osobo-towarowym drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, na 8mej wiorście, zapaliła się nafta, na odkrytym wagonie, pochodzącym z drogi żelaznej pruskiej, skutkiem czego zgorzało pudło tegoż i sąsiedniego wagonu.

= I w Warszawie pojawiły się już jaskółki, owe ptaki, którym wszystkie strzechy wiejskie z taką uprzejmością ofiarują gościnnie miejsce pod gniazdką. Pobył ich pod dachem, to oznaka błogosławieństwa; lot ich zaś niższy lub wyższy, to wróżba słyoty lub pogody.

= Jak słytać, i w Petrokowie krzątają się około wydawnictwa „Kalendarza“ na rok przyszły, i „zasopisma“ perjodycznego.

= Niedawno ukazała się w handlu księgarskim, niewielkich rozmiarów książeczka pod tytułem: „Buchhalterja pojedyncza i podwójna“. Publikacja ta wyszła nakładem księgarni G. Centnerszvera, lecz autor pozostał w ukryciu. Skromność podobną bardzo pochwalamy, gdyż z pracy tej żadnej chwały napewno nie zyska. Buchhalterja bowiem pojedyncza tak jest

ulożoną, iż zrozumieć ją może ten tylko, kto ją zna dobrze, wzory zaś ksiązek buchhalteryjnych tak mało są rozwinięte i to bez należytego objaśnienia, iż bardzo wiele czasu trzeba poświęcić, aby z nich nauczyć się należytego prowadzenia ksiązek kupieckich. Zato buchhalterja podwójna żadnego już zajęcia nie przedstawia, gdyż nawet i wzorów, z których można mieć jakiegokolwiek pojęcie o ksiązkach kupieckich, obok najszczerplejszego ogólnego wykładu, niema podanych.

— Zeszyt IV (za kwiecień) „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego,“ obejmuje prócz protokółów posiedzeń tego Towarzystwa, ustawę kasy wsparcia podupadłych lekarzy oraz wdów i sierot po lekarzach pozostałych; studjum Dra Józefa Orkisa, rośliny lekarskiej zwanej Łoczymik, Sałatnik; środki zapobiegawcze przeciwko wściekliznie (c. d.) podane przez Dra Wszebora i nekrolog ś. p. Dra Choynowskiego.

— W dniu 29 z. m., upłynęło 62 lata od dnia założenia klasycznej loterji. Pierwszym dzierżawcą tej loterji, która się składała podówczas z 12 tysięcy losów, był Wojciech Szwejkowski, następnie zadzierżawił ją Antoni Noffok, po nim Petiskus i August Döpler, ten ostatni w r. 1827 płacił skarbowi za dzierżawę rs. 45 tysięcy i 6000 rs. Towarzystwu Dobroczynności. W dalszej zaś lat kolei, dzierżawcami loterji byli: mały człowiek do wielkich interessów, Salwian Jakubowski, Aleksander Wertheim, Herman Epsztejn, i w r. 1850 znowu Salwian Jakubowski. Od r. 1863 zyski i straty loteryjne przeszły na wyłączny rachunek skarbu. Kollektorów konsensowych w całym kraju jest obecnie 300; prawie połowa tej cyfry wypada na Warszawę. Urząd loterji pierwiastkowo mieścił się przy ulicy Dzikiej, w pałacyku Dyrekcji Ubezpieczeń, obecnie będącym własnością J. Ungra. Dziś Urząd ten znajduje się w gmachu Zarządu Finansowego.

— Donoszą nam z Petrokowa: P. Aleksander Chodecki urządził w tutejszym teatrze w dniach 1 i 2 maja wieczory deklamacyjno-muzyczne. Na obu tych koncertach sala teatru była przepelnioną publicznością, bardzo dobrze usposobioną dla p. Chodeckiego i hucznie go oklaskującą. Z Petrokowa p. Chodecki wyjechał do Siedleca; do Petrokowa zaś zamierza znów zjechać w końcu czerwca.

— Przed domem należącym do Zarządu mostu Aleksandrowskiego urządzają ogródek.

— Wisła znowu zaczyna przybierać.

— Pani Honorata Majeranowska, artystka opery, przybyła z Elberfeldu.

— Mateusz Kwaśniewski aresztant, który przez powieszenie się na kracie okna w domu badań, odebrał sobie życie (o czem w Gazecie Policyjnej Nr 82 było zamieszczone), jak się po sprawdzeniu okazało, liczył wieku lat 28, żonaty, dostarczony był do domu badań, przez Sąd okręgu rawskiego, w dniu 8 (20) kwietnia, jako obwiniony o zamordowanie ojczyrna swego. Do odebrania sobie życia, wybrał przedział czasu pomiędzy rewizją cel więziennych, używszy do powieszenia się zdjętą z poduszki powłóczkę i przywiązawszy takową do kraty żelaznej okna. (Gaz. Polic.)

— W gmachu Ratusza, pisze „Gazeta Policyjna“ około aresztu Policyjnego i wydziałów: Policyjno-Sądowego i Śledczego, zwrócił na siebie uwagę pewien młody starozakonny, z klasy rzemieślniczej, snując się tam, bez żadnej widocznej potrzeby. Po sprowadzeniu

go do wydziału Śledczego, tenże tłumaczył się, że właśnie szedł do tegoż wydziału, celem zameldowania o skradzeniu mu z jego mieszkania, z pod pierzyny, zegarka srebrnego, cylindra. Ponieważ pomieniony starozakonny przez kilka godzin był widzianym w gmachu Ratusza i widocznie nie spieszył z oznajmieniem o swej szkodzie, a nadto przy odesłaniu go jako podejrzanego do aresztu, porozumiewał się z prowadzonym podówczas aresztowanym żydem, dla przekonania się więc o rzetelności jego zeznania, zarządzo bliższe sprawdzenie, które dowodnie wykazało, że wspomniany człowiek, nigdy zegarka nie posiadał, jeden zaś ze świadków w blizkiem z nim pokrewieństwie zostający, zapytany, czy zna aresztowanego, chcąc zapewne mu pomódz i przerwać dalsze dochodzenie, wszelkiej z nim znajomości zaprzeczył. Po dowodnem przekonaniu rzeczzonego starozakonnego o bezzasadności jego zeznania, tenże wyznał, że rzeczywistym powodem przybycia jego do Ratusza, była chęć dowiedzenia się o rezultacie sprawy blizkiego swego krewnego, który przed niedawnym czasem, w areszcie Policyjnym był osadzonym. Za takowe kłamliwe zeznanie wprowadzające władę inkwidenta i obarczające bezpotrzebnie Policję, dochodzeniem nigdy nieistniejącej kradzieży, rzeczony starozakonny, do stosownej kary pociągnięty został. Podobne wybiegi dość często zdarzające się, utrudniają działania Policji Śledczej i bez tego nadzwyczaj już przeciążonej spiesznem dochodzeniem rozlicznych wypadków zwłoki niecierpiących.

(Art. nad.) Przy otworzeniu Skarbon w Szpitalu Śgo Ducha znajdujących się, w jednej przy kaplicy na korytarzu pomieszczonej, pomiędzy znaczną ilością drobnej monety, i kilku jednorublowych papierków, znaleziono dwa papiery po 25 rubli każdy, razem złożone. Za tak hojny dar Rada Opiekuńcza pomienionego szpitala w imieniu cierpiącej ludzkości niewiadomemu ofiarodawcy serdeczne składa podziękowanie. — Przydujący Rzeczywisty Radca Stanu *Wieczorkowski*.

— *Panu R.Ma.* Dziękujemy za sympatję dla swoich talentów i za pragnienia odpowiedniego ich rozwoju i spożytkowania. Z oper serjo, Reżysser przygotowuje do wystawienia „Bal maskowy Verdiego.“

Prenumeratorowi. — Centralne organa nerwowe stanowią: mózgowie, rdzeń pacierzowy i zwoje. Blizsze szczegóły znajdziesz Pan, w dziewiętnastym tomie „Encyklopedji Powszechnej“ S. Orgelbranda.

Jenerał-Major *Alenicz*, przyjechał z Radomia.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Ajutant *Orłów*, do Nowogiegiewska; Jenerał-Majorowie: *Szczerbatski*, do Kielc i *Wiggorski*, do Łomży.

† W dniu 7 maja r. b., to jest w sobotę jako w wigilję Imienin ś. p. Stanisława *Parzelskiego*, b. Członka Senatu i b. Przydującego w Prokuratorji, w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie o godzinie 10-tej z rana odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. — 3466 —

† Ś. p. *Marja z Krasuskich Chęcińska*, żona Mecenas, w wieku lat 65, w dniu 4tym maja r. b., zakończyła życie. Stroskany mąż z synem i synową, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na żałobne Nabożeństwo, w dniu 6tym b. m., o godzinie 11tej z rana, w kościele Świętej Anny, Matki N. Marii P., przy ulicy

Krakowskie-Przedmieście odbyć się mające, tudzież na exportację zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 6tej po południu, na cmentarz powązkowski.

—3481—

+ Ś. p. Ignacy **Bakka**, Inżynier, przeniósł się do wieczności w dniu 4 maja r. b., przeżywszy lat 46. Pozostała żona wraz z bratem zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w dniu 6 b. m., to jest w piątek z kaplicy przy szpitalu ewangelickim przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburgski.

—3473—

+ Ś. p. Michał Wacław **Łypaczewski**, b. Nauczyciel Szkół Rządowych, Emeryt, opatrzony ŚŚ. Sakramentami po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 66, w dniu 3-cim b. m. życie zakończył. Pozostała żona wraz z dziećmi, zięciem i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok w dniu 6 b. m., to jest w piątek o godzinie 4-iej po południu z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski odbyć się mającą.

—3485—

— W dniu wczorajszym odprowadzone zostały na wieczny spoczynek na Powązki, zwłoki ś. p. mej matki Juljanny z Pawłowskich Godlewskiej. Miłem było dla osieroconego syna widzieć na tym smutnym obrzędzie licznie zgromadzonych Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. To współczucie pozostawia wspomnienie pełne wdzięczności w mem sercu tak boleśnie dotkniętem, którem dzięki Wam składam czcigodni, a nadewszystko Tobie Proboszczu, i Wam Szanowni Duchowni z parafji WW. Świętych, którzy zupełnie bezinteresownie przodowaliście temu żalobnemu orszakowi. Dusza mej matki raduje się, i błogosławi wszystkim za okazaną życzliwość, wyrazem więc: „Bóg zapłać,“ raz jeszcze Wam dziękuję. — Władysław **Godlewski**. —3495—

∞ W kościele parafjalnym Śgo Aleksandra w dniu 30 kwietnia, po ukończonem Nabożeństwie Majowem przed ołtarzem Matki Boskiej, Ksiądz Krajewski nauczyciel religji gimnazjum rządowego w obecności Księdza Piętki miejscowego wikariusza, pobłogosławił małżeństwo zawarte przez p. Karola **Goździńskiego** kawalera, obywatela ziemskiego, z panną **Teodorą Englert**, córką niegdy Piotra urzędnika Banku Polskiego i tu zamieszkałej Julji z Paprockich małżonków.

— Z gub. grodzieńskiej z pod Sokółki. Niedziela 1 maja godzina 9½ wieczorem. W tej chwili przy pogodnym i gwiazdzistym niebie i powietrzu dość ciepłym, przeleciał świetny meteor od strony wschodniej ku południowej. Odrazu w połowie wysokości firmamentu pojawiwszy się, rozrzucił drgające światło wielkiej siły. Sam był koloru ognistego, wielkości księżyca w pełni, i takiegoż kształtu. Zjawisko trwało sekund pięć, rozsiewając trzykrotnie świetne snopy światła. Ludzie będący na zewnątrz, twierdzili, iż słyszeli nie wielki trzask i szelest,—i widzieli jakby promienie iskier.

—J—

— Czeska Praga d. 28 kwietnia 1870 r. — Panie Redaktorze! W Berlinie nakładem L. Heimana (Wilhelms-Strasse Nr. 91) pod redakcją Hermana Mendla wychodzi poszytami „Musikalisches Conversations lexicon.“ Wśród Czechów znalazł się już taki (p. Melis), który dostarcza nowej encyklopedji biografji muzyków wyszłych z łona narodu czeskiego. Ze zaś i Polacy mogą się pochłubić ludźmi, którzy, czy to jako

kompozytorowie, czy też jako wykonawcy na wspomnienie zasługują, byłoby do życzenia, ażeby i pośród nas znaleźli się tacy, którzyby dokładne życiorysy nowszych i żyjących naszych kompozytorów (dawniejsi znajdują się w „Dictionaire des musiciens polonais“ Wojciecha Sowińskiego, Paryż 1857) wraz z wymienieniem i oceną dzieł ich — biografje naszych artystów i wirtuozów, a może i cośkolwiek w ogóle o rozwoju muzyki w Polsce, o pieśniaku ludu naszego panu Hermanowi Mendel przesłać pośpieszyli. O ile wiem, przyjęte do druku artykuły honoruje wcale dobrze redakcja. Szkodaby było, gdybyśmy przez własną opieszałość pominięci byli w tak dokładnem i ważnem dziele, a gorzej jeszcze, gdyby ktoś niepowołany pisał niestworzone rzeczy o Moniuszce i Dunieckim, wiedząc o tych dwóch tylko muzykach polskich. A na to bardzo się zanoszą!

Henryk Winiewicz słuchacz filozofji.

— Zarząd towarzystwa drogi żelaznej carskosielskiej podał 18 (30) kwietnia, za pomocą afiszów, do wiadomości powszechnej, że w ciągu sezonu letniego 1870 roku, grać będzie w foksalu pawłowskim orkiestra p. Bilsego. Otwarcie foksalu pawłowskiego, nastąpi w tym roku 26 kwietnia (8 maja), zamknięcie zaś 27 września (9 października). (D. W.)

— *Kronsz. Wiest.* pisze, że znany artysta dramatyczny J. Gorbunów niedawno otrzymał od cesarza Napoleona złoty medal. Dzienniki petersburskie donosiły w swoim czasie, że poseł francuzki przy dworze Cesarskim dawał na początku postu świetny wieczór, na którym znajdowała się familja Cesarska. Gorbunow zaproszony był w liczbie kilku śpiewaków i śpiewaczek włoskich i kilku artystów trupy francuzkiej. Za należenie do tego wieczoru poseł przedstawił go do złotego medalu i ofiarował mu prócz tego pierścień brylantowy. (Dz. Warsz.)

— Z Chersonu piszą do „Noworossijskija Wiedomosti“. Jeżeli kto pamięta urzędnika Grzegorza Filipowa, służącego niegdyś w magistracie odeskim i sądownego za niedobór pieniędzy skarbowych, aresztowanego przez policję odeską 2 listopada 1848 r., to niech się ucieszy razem z Filipowem, z jego uwolnienia z więzienia, które nastąpiło 28 marca z Najwyższego rozporządzenia. Nasz prokurator otrzymałszy telegram od ministra sprawiedliwości, natychmiast wypuścił Filipowa z więzienia. A więc po 22-letniem więzieniu Filipow zestarzały zgarbiony, bojący się dziś ludzi, nareszcie jest wolnym. Prokurator zbiera składkę na jego utrzymanie.

× D. 28 z. m., we Lwowie odbył się w obec kuratora fundacji Skarbkowskiej, księcia Jabłonowskiego, bawiącego tam artysty p. Królikowskiego i licznie zgromadzonej publiczności popis tamecznej szkoły dramatycznej i wypadł bardzo pomyślnie. Praca p. Władysława Zawadzkiego doznała zasłużonego uznania.

× Pianista A. Rubinstein, dawał w tych czasach koncerty: w Tuluzie, Bordaux i w Marsylii. W każdym z tych miast przyjmowano talent jego z zasłużoną sympatją.

× Ministra austriackiego hr. Alfreda Potockiego ciężki dotknął cios. Syn jego dorosły, młody człowiek bawił u księcia Romana Sanguszki w gub. Wołyńskiej. Podczas polowania, został przypadkiem niebezpiecznie przestrelony.

× W Szolnok wydobyto z Cissy głowę mamutą 3½ stóp długą, 2 stopy szeroką, a ważącą 150 funtów.

× W Chodzieżu w W. Ks. Poznańskiem, przy rozbieraniu mieszkalnego domu proboszczowskiego znaleźli robotnicy garnek z pieniędzmi, zawierający kilkadziesiąt drobnych polskich monet srebrnych, tak starych, że trudno odczytać napisy.

× Dla greków napisał hymn narodowy, niemiec Adlerburg, hymn ten odśpiewany w z. m. w Atenach przez artystów opery, podobał się i grekom i Niemcom.

× W dniu 26 b. m. świat muzykalny obchodzić zamierza setną rocznicę urodzin Beethowena. Niemcy trzymać będą prym w tej sprawie. W Wejmarze uroczystość trwać będzie od dnia 26—29. Rozpocznie ją nabożeństwo w katedrze, podczas którego wykonaną zostanie: „Missa solennis“ przez korporację artystów miejscowych oraz przybyć mających z Sondershausen, Jeny i Lipska. Na uroczystość rzezoną Liszt napisał kantatę do słów poety Sterna.

× Professor Morse, wynalazca jednego z systematów telegraficznych, zwany: ojcem telegrafii, uczczonym zostanie wkrótce pomnikiem. Składki na ten pomnik wnoszą wszyscy prawie urzędnicy telegrafów w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

× Anglicy poczynają wreszcie myśleć, że należałoby już postawić pomnik Byronowi. Kwestję tę podniósł: „Times“, dziennik-olbrzym, jest więc nadzieja urzeczywistnienia projektu. Grób Napoleona poetów znajduje się w kościełku ubogiej wioski: Hucknall Torkard, o sześć mil odległej od Cottingham. Na białej marmurowej tablicy grobowej, którą położyła Ledy Leigh, siostra Byrona, wyryte są tylko te słowa: „Autor Childe Harold'a.“

× W dniu 2 b. m. w Kolonji, sąd przysięgłych skazał na karę śmierci Urszulę Schnitz, służącą, która podpaliła w r. z. tameczny gmach teatralny. Wyrok to sprawiedliwy, jeżeli tylko podpalaczka nie cierpiała na: piromanię...

× W Bergamo, we Włoszech, wpośród papierów skazanych na zniszczenie, znaleziono w tych czasach partycję mszy Donizetti'ego. Natchniony ten utwór wykonanym został w tamecznym kościele S ta Maria Maggiore, w dniu 28 z. m.

× W Berlińskim teatrze opery w trzechsetnym przedstawieniu tragedji Szyllera: „Dziewica Orleańska“, debiutowała dnia 1 b. m., w tytułowej roli panna Jakubowska, artystka teatru w Düsseldorfie.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Spisek na życie francuzkiego monarchy mimo wszelkie usiłowania prasy krańcowej, która go podaje za wymysł policji, silnie wstrząsnął opinią całej Francji. Codziennie mnożą się wskazówki prowadzące na ślad rozgależonego sprzysiężenia i oddawna przygotowanych planów. Dziennik urzędowy donosi, że giser który fabrykował zabrane bomby, został przytrzymany, lecz z zeznań jego wnosiłoby należało, że nie wiedział o celu na jaki pociski miały być użyte. Bomby, które sądząc z opisów zamieszczonych w „Gaulois“ i „Figaro“ przechodzą pod względem morderczych skutków wszystko cokolwiek dotychczas w tym rodzaju wymyślono, obstalowane były 14 kwietnia, przez osobę przedstawiającą w rysopisie wiele podobieństwa do aresztowanego równocześnie Rousella. Giser dostarczył

22 bomby, z jedną zrobiono doświadczenie które sprzyśżonych najzupełniej zadowoliło. Pociski napełnione były pikratem potassu, przetworem smutnie wstawionym w wypadku na placu Sorbony. U Russella znaleziono ich 21 sztuk.

W obec tych faktów oryginalnie wyglądają zapewnienia krańcowych twierdzących, że zaraz po plebicycie mająca jakoby nastąpić amnestja, ułatwi rządowi wyjście z trudnego położenia w którym go postawiło śledztwo w sprawie niemającej żadnej podstawy. Wczorajsza „Patrie“ stanowczo zaprzecza tej wiadomości o amnestji, uważając ją tylko za stroniczną taktkę. Lecz nie tylko krańcowym odkrycie spisku wypadło nie na rękę; organ legitymistów „Gaz. de France“ proponuje odroczenie powszechnego głosowania, które przy rozdrażnieniu panującym między ludnością przeszkodzi spokojnemu wygłoszeniu politycznego przekonania.

Z drugiej znów strony śmiałość przeciwników plebiscytu, rośnie proporcjonalnie do siły napotykaných przeszkód. Obecnie wszelkie swe usiłowania skierowali oni ku agitacji między wojskiem. Dziennik „Siècle“ ogłasza manifest lewicy do armji, w której radzi wojsku głosować przeciw plebiscytowi. Marsyljanka przytacza nawet jakąś odezwę jednego bataljonu strzelców pieszych zachęcającą towarzyszy do powstrzymania się od wotów. Dokument ten, według „Patrie“ ma być po prostu bezczelnem fałszerstwem.

Żądanie angielskiej Izby Niższej przeprowadzenia ogólnej rewizji w klasztorach, wywołało wielkie rozdrażnienie między katolicką ludnością, szczególnie w Irlandji. Izba Gmin mająca ważne powody oszczędzania drażliwości irlandzkiej, odstąpiła na onegdajszem posiedzeniu od swego projektu, który zredukowany został do przejrzenia praw o klasztorach.

Włoskiej Izbie deputowanych mają być także przedstawione akta o katastrofie Maratońskiej. W ogóle tak w Izbie jak i w prasie włoskiej powodowano się pewną ostrożnością w wygłaszaniu zdań o tej nieszczęśliwej sprawie, czemu ze względu na ciągle trwającą walkę włoskiego rządu z rozbójnikami, dziwić się nie podobna. Na onegdajszem posiedzeniu Izby deputowanych podnoszono z tego powodu kwestję rozbojów we Włoszech. Prezes ministrów, na dowód o ile pod tym względem polepszył się stan rzeczy, przytoczył fakt, że bandy rozbójników kalabryjskich liczą już zaledwie 45 ludzi.

Według dziennika „Univers“ dobrze w sprawach rzymskich poinformowanego, odpowiedź kardynała Antonello na ostatnią francuzką notę, nadeszła już do Paryża. Kardynał Sekretarz Stanu, nie wdaje się podobno w tym dokumencie w żadne rozprawy nad podniesionymi przez rząd francuzki kwestjami, i ogranicza się na oświadczeniu odmowy papieża na propozycję doręczenia francuzkiej noty soborowi. Inne więcej stanowcze objaśnienia ma rząd otrzymać po skończonej dyskusji nad nieomyślnością Papieża, a w każdym razie nie wcześniej jak po odbytych plebiscycie. Obawy, czy ostatnie kroki rządu francuzkiego względem kurji rzymskiej nie podziałają szkodliwie na głosowanie warstw ludności podległych wpływom klerikalnym, okazały się nieuzasadnionymi w obec przychylniej postawy jaką większa część francuzkich biskupów przyjęła względem zbliżającego się plebiscytu.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg, Nordd. Allg. Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 4 Maja godz. 11 w nocy.

Rzym. — Przy głosowaniu na Koncyljum nad szematem małego katechizmu, niemieccy i węgierscy biskupi dali wotem przeczące, pragnąc utrzymania katechizmu jezuity Canisiusa (wydanego w 1566 r.)

SZCZERY PRZYJACIEL.

Samolub umierał na ospę.

W ciężkiej tej niemocy doglądał go jedyny przyjaciel, wierny towarzysz doli i niedoli. W wigilję śmierci, przybyli odwiedzić chorego jego krewni, trzech kuzynów i cztery siostrzenice. Chory, nazwijmy go nareszcie pan Y, spostrzegłszy przybyłych, uniósł się z łóżka i rzekł do przyjaciela.

— Janie, moja choroba jest bardzo zaraźliwa, — obawiam się o życie moich krewnych, poprosz ich więc niech natychmiast wyjdą i sam tylko pozostań zemną...

Redaktor, W. Szymanowski.

— Zarząd wód mineralnych w Ciechocinku, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność iż tutejszy Zakład Kąpielowy otworzony zostanie na użytek kuracyjny w dniu 11 (23) maja roku bieżącego.

—3477—

— Nakładem Leopolda Grossmana księgarza przy ulicy Trębackiej w domu Wincentego Sarneckiego Nr. 638, opuściło prasę drukarską wydawnictwo pod tytułem: *Dramaty i Komedje przedstawiane na scenach Teatrów w Warszawie*. „Zemsta Pani Hrabiny“ komedja w 3-ach aktach, napisana prozą przez Zygmunta Sarneckiego. Cena egzemplarza kopiejek 15 (złp. 1) i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i na prowincji.

— *Choroby Sekretne* u mężczyzn i kobiet. Lekarz od 30-tu lat praktykujący, przyjmuje chorych od godziny 8ej do 10ej rano i od 3-ciej do 5tej wieczorem. Z innemi chorobami pacjentów i dzieci przyjmuje w godzinach wieczornych. Biednym udziela pomocy darmo. — Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej w domu Sejdlera Nr 1372 (nowy 67). — J. Bagiński.

(2—3) —3112—

— Henryk Krajewski, mianowany Adwokatem przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego, ma zamieszkanie i utrzymuje kancelarję w Warszawie pod Nrem 472, róg ulic Senatorskiej i Żabiej.

(2—3) —3265—

MAGDEBURSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA OD GRADOBICIA

z Kapitałem zakładowym

Trzech Miljonów Talarów w Pruskim kurancie,

ma zaszczyt podać do wiadomości JJWW. Obywateli Ziemi-
skich w Królestwie Polskiem, iż podejmuje się w tym kraju

Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ziemleplodów od klęski gradobicia.

Składki są stałe, a ubezpieczeni nigdy do opłat dodatkowych pociągani nie będą. Wypłata należnych wynagrodzeń następuje najdalej w ciągu jednego miesiąca od daty ich ustanowienia w całości gotowizną. Za rękojmię wypłacenia tego obowiązku służy obszerna działalność Towarzystwa, fundusz jego zapasowy, oraz kapitał zakładowy.

Podczas szesnasto letniego istnienia, Towarzystwo zawarło 495,387 ubezpieczeń, z których tytułem wynagrodzeń wypłaciło 5,803,063 talarów.

Summa ubezpieczenia wynosiła w roku 1869 talarów 56,624,265.

Agenci Generalni w Warszawie, Dom Handlowy

Kronenberg, Nelkenbaum i Spółka,

pod Nrem 614h przy ulicy Niecałej.

dla Gubernii Warszawskiej, Płockiej, Suwałkskiej, Lubelskiej, Siedleckiej i Kaliszkiej, z wyjątkiem Powiatu Wielunskiego; Petrokowskiej, z wyjątkiem Powiatu Petrokowskiego; w Krakowie Pan Antoni Helzel, dla Gubernii Radomskiej, Kieleckiej, oraz Powiatu Wielunskiego w Gubernii Kaliszkiej i Powiatu Petrokowskiego w Gubernii Petrokowskiej; mecnisi są w imieniu Towarzystwa zawierać prawowazne układy ubezpieczeń.

Bliższą informację powziąć można u następujących Agentów Specjalnych Towarzystwa, którzy do przyjmowania wniosków są upoważnieni i przy spisaniu takowych chętnie wszelkie udziela objaśnienia.

1. Gubernja Warszawska.

PP: Kronenberg, Nelkenbaum i Spółka w Warszawie.

Mikołaj Adelstein w Warszawie Nr 585.

August Hakebeil w Warszawie Nr 2843.

Markus Lewiński w Włocławku.

M. Trzcieniecki i Spółka w Alexandrowie.

W. Tuszyński w Kutnie.

Miron Piotrowicz w Łowiczu.

2. Gubernja Lubelska.

Maurycy Fajans w Lublinie.

Romuald Błoński w Krasnymstawie.

3. Gubernja Płocka.

Ludwik Flatau w Płocku.

4. Gubernja Kaliska.

G. Buhle i Spółka w Kaliszu.

A. Fajans w Sieradzu.

Józef Cohn w Wieluniu.

Dyonizy First w Łęczycy.

5. Gubernja Radomska

Jakób Sterling w Radomiu.

Teofil Ziemiński w Opocznie.

Andrzej Eyzerman w Staszowie.

6. Gubernja Kielecka.

E. Thórzewski w Kielcach.

Bonifacy Mahnicki w Olkuszu.

Gust. Nordmann w Pilicy.

M. W. Goldblum w Działoszycach.

Cyprjan Jędrzejowski w Miechowie.

Vincenz Żdźarski w Pinczowie.

7. Gubernja Petrokowska.

E. Thórzewski w Petrokowie.

A. Herlen w Czarnej Strudze przy Myszkowie.

Leopold Kohn w Częstochowie.

Henryk Barthels w Łodzi.

8. Gubernja Suwałska.

S. Tobołowski w Kalwarji.

(1—3)

—3275—

N. DAWISON, BUCHHALTER,

zaprowadza i reguluje Książki handlowe, fabryczne, jak niemniej w Majątkach Ziemskich. Chcącym obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWÓJNĄ, udziela potrzebnych wiadomości zastosowanych do tych czynności.

Mieszka przy ulicy Dzielnej, Nr 4 (nowy). Zostać go można od 2giej do 5ej po południu. (1-6) —3351—

CERATY NA BARCHANIE,

oraz wszelkie podłogowe i inne w najlepszych gatunkach, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rozański**, ulica Miodowa, Nr 9.

(1-8) —3410—

CAŁE PIERWSZE PIĘTRO,

składające się z Salonu z Balkonem, czterech Pokoi, Passażu, ciemnego Pokoiku i Przedpokoju, oraz Kuchni, Piwnicy i Drwalni, na Nowym-Swiecie pod Nrem 50 (1805), do najęcia od Sgo Jana r. b., za cenę Rs. 600.

(2-8) —3453—

Skład Ubiorów dla dzieci

F. WINKLERA

Nr 10. Ulica Niecała. Nr 10.

poleca wielki asortyment garderoby dla obojga płci i na każdy wiek, oraz ubiory dla studentów.

(12-0) —1521—



**ZAKŁAD
FOTOGRAFICZNY
W. Twardzickiego,
ulica Żabla, Nr 472,
nowy Nr 4
BILETÓW**

TUZIN RS. 2.

(7-12) —2105—

GORĄCE

Śniadania i Kolacje.

Kołodny Litewskie codziennie, Flaki w Niedziele i Czwartki i wszelkie zakąski, w handlu Prószyńskiego (dawnej Łopatto), Elektoralna, Nr 20 nowy, drugi dom od Solnej.

(5-6) —3110—

Pierwszy transport

Sledzi Pocztych,

tegorocznego połowu, otrzymał Skład

ANT. STĘPKOWSKIEGO,

i takowe Amatorom poleca.

(7-0) —3138—

Sledzie Pocztove

otrzymuje Skład Win i Delikatessów

A. BOCQUET,

w Gmachu Teatralnym; również poleca w 1/1, 1/2 i 1/4 baryłkach, **Śledzie Hollenderskie** zeszlorocznego połowu, które są tłuste i mało słone.

(1-2) —3470—

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **ON BĘDZIE MOI! — ZBUDZIŁO SIĘ W NIEJ SERCE — ZRĘDNOŚĆ I PRZEKORA.**

TEATR WIELKI.

Jutro: **SAFANDULY.**

— Program przedstawienia amatorskiego na dochód niezamożnych studentów Uniwersytetu Cesarskiego w Warszawie odbyć się mającego w **sobotę**, dnia 25 kwietnia (7 maja) 1870 r., w sali Ressursy Kupieckiej, jest następujący: **ALLEGRETTO** i **ALLEGRO** sonaty Rubinstejna na fortepjan i wiolonczelle, p. Gertruda Laska i p. Adam Herman. Komedja w 3 aktach Scribego, tłumaczona z francuzkiego: **Walka kobiet**. Hrabina d'Antreval, pani Hr. Elfyda Zamejska; Leonja de Villegontier, p. Stanisława Benda; Henryk de Fiarigneul, Książę A. Sułkowski, Baron de Montrichard, pan C. Kamiński; Gustaw de Grignon, pan Z. Cieszkowski; Brygadier, pan E. Trypolski; Służący pan C. Chęciński. Między 1 a 2 aktem powyższej komedji: **Chór**: (Symfonia: prolog) z opery „**ROMEO i JULJA**”, Gounoda. — Między 2 a 3: **Chór**, „**RIDIAMO**” Rossini, wykonane przez amatorów, pod dyrekcją pana G. Roźnieckiego. **Comedie en un acte**, par Vercousin. **A la porte**. Madame Ferard, M-e Mansfield; Monsieur Delanauy, Mr Z. Cieszkowski; Un cocher, Baltazar, le P-ce A. Sułkowski. Początek o godzinie 7ej i pół.

(Bilety sprzedaje Sekretarz w Resursie Kupieckiej każdego dnia od god. 4 do 8 wieczorem; do pierwszych trzech rzędów krzesel po rs. 5, reszta rzędów po rs. 3, galerja po rs. 1 kop. 50. Miejsca stojące po rublu od osoby.)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 23-go Kwietnia 5 Maja 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i kop. sr.	Ruble	i kop. sr.
Pótimperjaly Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Oblig. skarbowe 100 rs. (oprócz kup.)	90	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100.	94	20	93	87
Listy Zast. 3 okresu, II s. z rs. 100	94	3	93	70
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869....	95	—	94	50
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rsr. 100.....	76	79	76	54
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860....	90	50	90	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	150	50	—	—
„ „ z r. 1866.	149	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	70	—	69	25
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	78	25	72	25
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Teres. ol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.....	—	—	—	—
3% Listy zastawne rossyjskie.....	111	17	111	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. 46²/₃

Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 71¹/₃

Od Listów Zast. nowych kop. 183¹/₃

Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 121 k. 35 rs. 121 k. 20

Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 30 rs. 8 k. 29

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 99 k. — rs. — k. —

Wiedeń. W. 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 90 rs 99 kop 75

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 4 Maja płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 30 do rs. 7 kop. 42¹/₂; żyta od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 40 — jęczmienia 4-r. i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. 22¹/₂ do rs. 3 kop. 30; Owsa od rs. 2 kop. 45 do rs. 2 kop. 55 Kartofli od rs. 1 kop. 12¹/₂ do rs. 1 kop. 20.

Okowity płacono dnia 4 Maja za wiadro od rs. 3 kop. 90 do rs. 3 kop. 96; za garniec od rs. 1 kop. 27 do rs. 1 kop. 29.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.

DOBATEK.

— **Biblioteki Warszawskiej** zeszyt za maj wyszedł z druku i obejmuje: 1) Głosy duchów, przez Edmunda Stamiskiego; Wanda i Rytwier, dramt przez Deoty me; 3) Buddyzm przez A. Tyszyńskiego; 4) Wiadomości o Willanowie pod Warszawą z roku 1338. 5) Szekspir, przekład z Gervinusa, przez W. Grabowską (c. d.) 6) Mar notrawca (matka do syna), wiersz A. E. Odyńca. 7) Kroni ka paryzka, literacka, naukowa i artystyczna. 8) Biblio teka Pamiętników i podróży po dawnej Polsce, wydawana przez J. J. Kraszewskiego. Tom 1. Polska w roku 1793, według podróży Fryderyka Szulca, Dreżno 1870, przez X— 9) Wydawnictwa Przeglądu Tygodniowego. 10) Die dreitä gige Schlacht bei Warschau am 28, 29, und 30 Juli 1656. 11) Die Wiege prausischer Kraft und preusischer Siege: von An gust Riese. Wrocław 1870, przez Oskara Kolberga. 12) Die mittelarterlichen Kunst-denkmale der Stadt Krakau von A. Essenwein Leipzig F. A. Brockhaus 1869 r. przez K. 12) L'ami des femmes: comedie en 5 actes 1870. 13) Wiadomości literackie.

— **Gazeta Lekarska** Nr 44 wyszedł z druku i za wiera: Prace oryginalne.—Trzy przypadki zapalenia epide micznego oston mózgo-rdzeniowych (Meningitis cerebro-spi nalis epidemica) zakończone wyzdrowieniem, Obserwował Dr J. Wyrzykowski.—Odpowiedź D-ra Roźniatowskiego na artykuł D-ra Talko: „o leczeniu nerwobólu nadoczodoło wego.”—Kronika Zagraniczna.—Poszukiwania nad naczyni ami i drogami chłonnemi (Lymphgefasse und Lymphba hen) oka i oczu dołu, przez D-ra G. Schwalbe. Podał Dr. Narkiewicz Jodko.—Stosunek krwioplucia (haemoptoe) do gruźlicy płucnej. Wykład kliniczny prof. Skody w Wied niu, streścił Jonscher.—Wiadomości bieżące.—Fosfor prze ciwko łuszczycy (psoriasis).—O zastosowaniu bromku pota su przy erekcjach (prapismus).—O powstaniu gruźlicy (tu berculo sis).—Uniwersytety pruskie.—Dodatek.—Historia szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie (333—340). Przez Juljana Bartoszewicza, (ciąg dalszy).—Farmacji ark 9-ty, Anatomji chirurgicznej ark. 2-gi, Epizootyologii i wetery narji policyjnej ark. 1-szy, Dermatologii arkusz 1-szy, Pa tologii i terapii szczegółowej Cz. II, T. I. ark. 1-szy.

— **Kronika Rodzina.** W pierwszą połwę maja wyszła z druku i zawiera:—Antoni Zygmunt Helcel. (Wspo mnienie pośmiertne).—Lilija, wiersz A. E. Odyńca.—Nowe drogi zarobkowania, przez Adama Goltza.—Urywek z po wieści, Opowiadanie pana X . . . przez Edmunda Stawiń skiego.—Ognisko domowe, nowe dzieło pani Beecher Stowe. Wpływ księżycy na naszą ziemię, przez St. Ch. (dokończe nie).—Książę i Paź. (Powieść z czasów ostatniej krucyaty, z angielskiego, przekład T. O. (Ciąg dalszy).

— **Gazety Rolniczej** Nr 16 wyszedł z druku i za wiera: Czeladź folwarczna, przez Ludwika Łaszczka. Jeszcze w kwestji ubezpieczeń, przez Witolda Potkańskiego. Zasa dy racjonalnego żywienia inwentarzy, Dr H. Grouvena, (c. d.) Mechanika rolnicza (z 4ma drzeworytami,) przez Jana Pie traszka, (dok.) Kronika paryzka, przez Zygmunta Gawa reckiego (c. d.) Korrespondencje gospodarskie: Z powiatu Włodawskiego, przez Kajetana Kaniowę. Z Galicji przez Szymona Radło. Z Opola, przez Józefa Rafalskiego. Prze gląd przemysłowo-handlowy. Korrespondencja od Redakcji. Ogłoszenia. Hodowla koni: Obrazy z życia sportu w An glii, przez Stanisława Wotowskiego (c. d.) W odcinku:— Apteczki domowe, przez Bo. Ko.

— **Oplekuna Domowego** Ner 17 wyszedł z druku i zawiera: Nic darmo. Srogi syn (z podań ludu), przez Wacława Pomiana. Wyspy Nikobarskie i ich mieszkańcy, (z drzeworytem) przez Kazimierza Mejera. Jan Mikołaj Fritz (z portretem), przez M. Dzikowskiego. Miłość i mi łość, dramt w dwóch aktach, (c. d.), przez M. Dzikowskie go. Tępienie owadów (z 2 drzeworytami), przez Bronisła wa Ryxa. Przyrzady w gospodarstwie domowem: Nowy klucz bezpieczeństwa (z 4ma rycinami), przez Jana Pietra szka. O wychowaniu dzieci. Największy improwizator (humoreska), przez Al. Sw. Wiadomości techniczne. Roz maitości. Ogłoszenie.

[Dziś opuścił prassę 16sty zeszyt dzieła p. t.

BARBARA UBRYK

czyli

Tajemnice Klasztoru Karmelitów w Krakowie.

Cena zeszytu Kop. 12¹/₂ (Gr. 25).

Jan Breslauer, Księgarz i Wydawca,

(1—1) — 3455— ulica Miodowa, Nr 489d.

NOWOŚCI POLSKIE

do nabycia

w Księgarni i Składzie Nut Muzycznych

E. WENDE i SPÓŁKA,

(Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a).

Mill: Poddaństwo kobiet. Rs. 1.

Marczewska: Kobieta kobieta, odczyt publiczny. Kop. 10. Jeszcze słówko o kobiecie. Kop. 20.

Kamocka: Praktyczny wykład nauki języka polskie go. Kop. 60.

Dłużniewski: Pogląd na dzieje ludzkie. Kop. 50.

— Powtórny pogląd na dzieje ludzkie, ze szyt I. Kop. 15.

Dutkiewicz: Spostrzeżenia nad historją prawodawstw słowiańskich. Kop. 90.

Ochorowicz: Psychologiczne pytania. II. „Miłość, Zbrodnia, Wiara i Moralność.“ Kop. 90.

Mucha, Kostrzewskiego, 10. Kop. 25.

Kierszrot: O stowarzyszeniach zaliczkowych. Kop. 75.

Strassburger Dr. E: Dwu-płciowość, wielo-kształtność i krzyżowanie się roślin. Kop. 30.

Buchhalterja pojedyncza i podwójna. Kop. 30.

Nabożeństwo dzienne, tygodniowe i roczne, które się od prawia w Kościele Sgo Krzyża. Kop. 40.

Pinart: Pokarm duszy chrześcijańskiej. Kop. 82¹/₂.

Belejowska: Panie wysłuchaj Modlitwę moją! Na zwy czajnym papierze Rs 1 Kop. 80; na welinowym, Rs. 2.

Postilla katolicka mniejsza, Wujka, w dwóch częściach. Rs. 3.

Korzybskiego: Wstęp do Teorji statystyki. Kop. 75.

(1—1)

— 3413—

Najtańsze pismo

Illustrowane niemieckie

pod tytułem:

DAS NEUE BLATT.

Wychodzi w Lipsku niepraktykowanie tanie pismo z prze ślicznymi drzeworytami, redagowane przez pierwszorzę dnych pisarzy niemieckich.

Pismo to formatu wielkiego in 4-to, na pięknym papie rze, kosztuje kwartalnie **tylko kop. 57 i pół**, czyli, że każdy numer z dwóch arkuszy ozdobnego druku złożo ny, kosztuje tylko **kop. 41 pół**.

Prenumeratę przyjmuje księgarnia i Skład Nut Muzycz nych **Ferdynanda Hölsck**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

(1—3)

— 3240 —

Dziełko pod tytułem:

Mojżesz i żydzi, cena Kop. 30;

jest jeszcze do nabycia w Księgarni i Składzie nut

E. WENDE i SPÓŁKA,

(Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a).

(8—8)

— 2840 —

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i prowincjonalnych

POSTILLA KATOLICKA MNIEJSZA KSIĘDZA JAKÓBA WUJKA,

w dwóch częściach.

wierny przedruk pierwszego wydania w Poznaniu 1579 r.

Dzieło to znakomitej wartości, tak pod względem historycznym jak i religijnym, zasługuje na uwagę i uznanie publiczności.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Cena dwóch tomów rs. 3.

(2—5) — 3224 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, na koszt poprzednich przedsięwzięciów, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na: konserwację Mostków rynsztokowych miejskich w obrębie Miasta Warszawy i Pragi, oraz Mostków po za okopami na rowach i rynsztokach znajdujących się, w ciągu lat trzech i kilku miesięcy, to jest od dnia zatwierdzenia protokołu licytacyjnego do dnia 1 (13) Lipca 1873 roku, od summy Rs. 3,476 Kop. 60, wyraźnie Rubli srebrem trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt sześć Kopejek sześćdziesiąt rocznie, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypisać jaki odstępują procent od summy w warunkach powyżej zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w teże wadium w ilości Rs. 350, i na koszt ogłoszenia Rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki, dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się: konserwacji wszelkich Mostków rynsztokowych miejskich w obrębie Miasta Warszawy i Pragi, oraz Mostków po za okopami na rowach i rynsztokach znajdujących się, przez ciąg lat trzech i kilku miesięcy, to jest od dnia zatwierdzenia protokołu licytacyjnego, do dnia 1 (13) Lipca 1873 roku, za summe Rs. 3,476 Kop. 60, (wypisać literami), rocznie, odstępuję procentów NN, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonej.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości Rs. 350, i na koszt ogłoszenia Rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major **Witkowski.**

Naczelnik Kancelarii, **Zdzitowiecki.**

(1—1)

— 3464 — (D W)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że w dniu 12 (24) Maja r. b., o godzinie 11-iej rano, w Gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus,

przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędzie się głośna licytacja in plus od cen na praetium ustanowionych, na sprzedaż:

1. Blachy zniszczonej z dachów i rynien, oraz różnych zniszczonych przedmiotów blaszanych, około 103 pudów 6 funtów.

2. Żelaza lanego z różnych zniszczonych przedmiotów, około 38 pudów 12 funtów.

3. Żelaza kutego z różnych zniszczonych przedmiotów, około 27 pudów 2 funtów.

4. Łóźeczko do amputacji. Lektyka stara siedząca. Krzesło na kółkach dla sparaliżowanych. Wszystko drewniane.

5. Dwa chomonty, cztery podkłady skórzane, dwa podkłady płócienne; wszystkie zniszczone.

6. Karetą na saniach stara zielono malowana, z latarniami, bez dyszla i orczyków.

7. Instrumenty chirurgiczne wyszłe z użycia.

8. Dwa aparata miedziane do robienia wody sodowej, wraz z dwoma bassonami miedzianymi ze strzykawkami.

Ceny oznaczone na praetium obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie, w godzinach biurowych, z wyjątkiem świąt, razem z wykazami instrumentów chirurgicznych, w Kancelarii Szpitala, przejrzanymi być mogą; jak niemniej w wyżej oznaczonych dniach i czasie, będzie można obejrzeć wszystkie przedmioty wystawione na sprzedaż.

W Warszawie, dnia 16 (28) Kwietnia 1870 roku.

W zastępstwie Opiekuna Prezydującego,

Członek Rady, **Rogoziński.**

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, **Mucharski.**

(1—3)

— 3417 — (D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że w dniu 1 (13) Maja r. b., o godzinie 11-iej rano, w Szpitalu Dzieciątka Jezus, odbędzie się głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie Lokalu w kamienicy szpitalnej, przy rogu ulicy Jasnej i Sto Krzyżkiej, składającego się z 2ch pokoi, z sionką i drwalką na dole, na rok jeden, od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., od ceny rs. 120. Warunki licycyjne są do przejrzania, każdodziennie, w Kancelarii Szpitalnej.

Warszawa, dnia 7 (19) Kwietnia 1870 roku.

Prezydujący, w z. **Rogoziński.**

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, **Mucharski.**

(2—3)

— 3365 — (D. W.)

Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, podaje do wiadomości, że pociski artylleryjskie, przewożone drogą żelazną Warszawsko-Terespolską, zaliczone zostały na rok bieżący 1870, do klasy 2giej opłat taryfą dla teże drogi objętych.

(3—3)

— 3296 —

(Dz: Warsz:)

Rekomendującym poruczono:

7000 rs. nieletnich do ulokowania 3-ch pretendentów, o kupno domów od rs. 6000 do 18,000; jest do wydzierżawienia na lat 9, 405 dziesiątyn (włók 27), w wysokim zagospodarowaniu; do sprzedania 450 dziesiątyn (włók 30), za 18,000 rs., bez długu; Majątek w gub. Płockiej pcie Lipnowskim, 975 dzies. (65 włók) do zamiany na kamienicę i dopłatą rs. 5000; są domy do zamiany mniejsze na większe, z dopłatą po 5,000 rs.; są Rządcy z kaucjami, rs. 3,000,— 2,000, 1,500, 600, i rs. 300; są do umieszczenia: Guwernerowie od rs. 120 do 500, Guwernantki od rs. 100 do 300, Francuzki, Niemki Bony, Gospodynie, i wiele innych wiadomości, pod Nrem 79m, Krak. Przedm., obok Rezlera.
(1-3)—3468— **Czaplińska et Comp.**

PLACE

Dziedziczne i Czynnzowe,

w dobrych punktach wśród miasta położone, przy ulicy Leszno, pod Nr 674a, przy ulicy Twardej pod 1089b, przy ulicy Marszałkowskiej przed Nowowiejską pod Nr 1754 s. t. u. w. x., w całości lub częściami do sprzedania na korzystnych warunkach i po cenie umiarkowanej, oraz **DOM** dwupiętrowy murowany, z oficynami, z pożyczką miejską rs. 9500 w szacunku rs. 48,000. Wiadomość u właściciela domu, Nr 87011, przy ulicy Ogrodowej.

(1-5) — 3484 —

N I E M K A

w średnim wieku, pragnie przyjąć obowiązek Towarzystwa Osobie słabej, zagranicę i teje pielęgnowania. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 716, w Dystrybucji.

(1-1) — 3488 —

Ważna wiadomość!

RS 600.

Były Nauczyciel, w wieku młodym, wolny, posiadający język ruski, niemiecki i polski, z kaucją rs. 600, poszukuje miejsca za Rządę domu, do Składu fabrycznego, za pisarza prowentu lub przy f bryce piwa, wódek i t. p. Wiadomość przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej, Nr 1536, u pana Cieśliewskiego w miejscu.

(1-3) — 3461 —

Do sprzedania

Folwark dziedziczny,

75 dziesiątyn (5 włók) 49 wiorst (7 mil) od Warszawy. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 848. Stróż wskaże.

(1-3) — 3479 —

Potrzebny jest

LOKAJ.

Wiadomość: Ulica Instytutowa, Nr 3 policyjny, na 1szym piętrze.

(1-3) — 3489 —

Salopa Tumakowa,

używana, rypsem wełnianym kryta, w dobrym stanie, jest do zbycia za Rs. 40. Ulica Grzybowska, Nr 29, dom Pogorzelskiego, mieszkania Nr 14.

(1-1) — 3486 —

Są do sprzedania:

3 Łózka orzechowe z Materacami i na sprężynach; 4 tuziny webowych **Koszul**, mało używanych damskich, oraz **Suknie** materjalne i **Okrycia**. — Widzieć można codziennie od godziny 9ej do 11ej rano przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 79, mieszkania Nr 4.

(1-1) — 3475 —

Uczeń do Cukierni,

który już dwa lata zajmował się tem w mieście Suwałkach, przybył teraz do Warszawy dla udoskonalenia się w tym achu, i szuka odpowiedniego zajęcia się na termin. Wiadomość i rekomendacja o nim na Krakowskim-Przedmieściu, w domu pod Nrem 69 (442) na 3m piętrze, po prawej stronie, codziennie do południa. (4-6) — 3272 —

Dom Handlowo-Komissowy

J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej Nr 471a, otrzymał świeży **Transport**

KOŃSKIEGO ZĘBA

Kukurydzy Amerykańskiej,

i sprzedaje o 1 rs. taniej na pudzie od ceny w katalogu na r. b. oznaczonej. (3-3) — 3358 —



Summa rs. 15,000, jest do ulokowania na pierwszej połowie rzeczywistego szacunku nieruchomości w Warszawie, przy pryncypalnych ulicach położonych, lub też dóbr ziemskich w gubernji Warszawskiej sytuowanych — Bliższa wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 41, na 1-em piętrze, codziennie do godziny 12 zrana.

(3-3) — 3324 —

WATRANK

najlepszego gatunku
poleca

HANDEL WIN

pod firmą

H. SZMITT,

przy rogu Czystej i Krakowskiego-Przedmieścia, w Hotelu Europejskim, po cenie **Kop. 90** za butelkę.

(3-12) — 3355 —



Z powodu wyjazdu,

są do sprzedania:

Dwa duże Lustra, Żyrandol brązowy, Kanapa duża orzechowa Zielonym aksamitem kryta, Serwis stołowy angielski, Serwis do herbaty japoński, Figury Gipsowe, i Samowar Tombakowy. Wiadomość przy ul. Żórawiej Nr 20, na 2-gim piętrze na lewo. (2-3) — 3389 —

Karczma z Dwoma Zajazdami

i **Lokalem** na Garkuchnię, w Grochowie, Nr 4, wiorst 3 za Rogatką Moskiewską, jest do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie, w domu Nr 1360, przy Placu Wareckim.

(1-1) — 3474 —

DLA CUKROWNI

LUB

PODOBNYCH ZAKŁADÓW

- 1. Maszyna o sile 20-stu koni;
- 1. Maszyna parowa o sile 8-miu koni;
- Kotły parowe żelazne;
- 6 Bulierów do tychże kotłów;
- Kotły bez buljerów;
- 5 sztuk Filtrów z komunikacją;
- 3 sztuk filtrów małych bez komunikacji.

Tarki do Buraków,
Pompa hydrauliczna;

- 1. Wakum miedziane kompletne;
- 3 Kotły defikacyjne miedziane;
- 1 Klarifanna miedziana;

4 prassy hydrauliczne, 2 Cynterfugi 1 Waga centimalna i rozmaite rury żelazne, oraz wszelkie przedmioty po fabryce cukru i rafinerji, jak armatura, komunikacje i t. p., w kompletnie dobrym stanie, zdatne do użytku, są do sprzedania.

W Warszawie, przy ulicy Franciszkańskiej. Nr 4, u

J. GOLDWASSERA.

(1-3)

— 3217 —

DOM HANDLOWY

Gąsiorowski, Ćwierczakiewicz et Comp,

w Warszawie,

prowadzący przedsiębiorstwo Robót Asfaltowych i Krycia Dachów Tekturą asfaltową.

Rozpoczynając już roboty, prosi wszystkich tych, którzy mają zamiar dać jakie polecenia do wykonania, ażeby łaskawie zgłaszali się wcześniej z zamówieniami do Kantoru przy ulicy Niecałej, Nr 5. (8-8) —2716—

SKŁAD

Seweryna Mazura i Spółki,

obok Ratusza, przysposobił znaczny wybór

OBIC PAPIEROWYCH,

i ceny tak **obniżył**, że wszelka konkurencja niemożliwą została.

(8-0) — 2505 —



Potrzebne są **PANNY** do Strojów do Magazynu przy ulicy Leszno pod Nrem 669. — Tamże są do sprzedania **Trzy OKNA duże**, każde o czterech szybach lagrowych, za bardzo przystępną cenę.

(2-3)

—3403—

Puszki szklane albo lubryfikatory do smarowania machin w różnych gatunkach, z tych najczęściej używane po kop. 30 do 40 za sztukę.

Puszki blaszane do smaru stałego po kop. 40 i wyżej.

Oliwiarki blaszane po kop 45, 65, 105 za sztukę.

Oleje skalne do powyższych lubrykatorów od kop. 14—16½ za funt.

Olej do machin po kop. 18 i pół za funt.

Smar stały przedstawiający wielką oszczędność w użyciu po kop. 23 i pół za funt.

Smarowidło belgijskie i t. p.

KRAFT et KUKSZ,

ulica Miodowa, Nr 490/1.

IV(4-0)

— 1686 —

Nauczyciel Polak, z wyższem wykształceniem naukowym, posiadający języki sta-
 różyte, gruntowną znajomość języka niemieckiego z kon-
 wersacją, tudzież zasady języka francuzkiego, mogący przy-
 sposobić młodzież do klasy 3ej i 4ej, pragnie umieścić się
 za umiarkowane wynagrodzenie tu w Warszawie lub też
 na prowincji. Osoby interesowane raczą zostawić swój adres
 w handlu T. Tock, przy ulicy Podwał. (2-3) — 3402 —

0



Z powodu nadwątłego zdrowia i
 wyjazdu do wód za granicę, jest za-
 raz do sprzedania z zapasami i uten-
 syljami **ZAKŁAD WÓDEK**

w bardzo korzystnem miejscu, dobrze urządzony i do-
 brą korzyść przynoszący, za cenę około 1500 rs. mo-
 żna go nabyć. Konkurujący raczą swój adres zоста-
 wić pod lit. L. W., w Redakcji Kur. Warszawskiego.

(2-2)

— 3451 —

0

ZAWIADOMIENIE

W dniu 8ym Maja r. b., o godzinie 3ej z południa, w do-
 mu Nr 886 przy ulicy Elektoalnej, odbędzie się

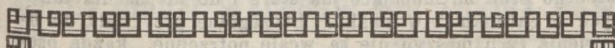
Sessja Subjektów Malarzy Pokojowych,

w celu umorzenia zaległości skłładki szpitalnej; na którą to
 sessję Członków tegoż Zgromadzenia zaprasza się.

Starszy Zgromadzenia Subjektów Malarzy Pokojowych,
Bogumił Karczewski.

(2-3)

— 3381 —



Ja niżej podpisany Fabrykant Czapek
 i wyrobów Kuśnierskich, mam honor do-
 nieść Sz. Publiczności, iż przeniosłem
 fabrykę z ulicy Kapitulnej na ulicę Se-
 natorską do domu Kaftala pod Nr 468/9,
 nadmieniam zarazem, iż przyjmuję futra
 na letnie przechowanie tak obecnie jak i
 dawniej, a zarazem urządziłem osobny lo-
 kal na konserwację futer u majstra ku-
 snierskiego Ceglarskiego, przy ulicy Se-
 natorskiej w domu dawniej Petyskusa,
 pod Nr 473. Ktoby z Panów, życzył
 sobie dać futra na letnie przechowanie
 może zawiadomić przez pocztę miejską.

L. CELLER.

(4-6)

— 3035 —



Do sprzedania

Dwie Possessje łączne,

przy ulicy Wolskiej, Nr 3087 i 3087B, w cyr-
 kule 7, obejmujące powierzchni: jedna Possessja
 z ogrodem lokci kw. 7,200 i domek, cena jego rs. 2,250—
 Druga Possessja z ogrodem lok. kw. 4960 i officyna 8 stan-
 cji, cena jego 3,500 rubli. Wypłata ugodzonego szacunku,
 może być przekazana z innej summy hipotecznej w War-
 szawie, jaką by kto posiadał, lub może pozostać na gruncie
 jakaś część. Wiadomość u właściciela domu nro 2,752, ul.
 Wiślana obok Browarnej. (2-6) — 3220 —

KLECZEŃSKA,

Utrzymująca Magazyn Mód przy ulicy Marszałkowskiej,
 Nr 1370 wprost Zielonego Placu, ogłasza niniejszem, iż
 nowy kurs nauki kroju, połączonej z praktyką, rozpocznie
 się w jej pracowni z dniem 10-tym Maja. Jak dotąd tak i
 nadal, znany krawiec Straupsznicki, wykładem zajmować
 się będzie (2-3) — 3377 —

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że
 przyjmuję

Wszelkie Roboty Malarskie,

jakoteż odnowienia Frontów Domów farbą tu jeszcze weale
 nieznaną (Szwedzką), za trwałość której pomimo deszczów
 i fal, zaręczam na lat pięć.

Jan Sulejewski,
 Malarz Pokojowy i Znaków

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod Nrem 1393.
 (2-3) — 3415 —

Znaczny wybór Powozów
 fantazyjnych i podróżynych.



Poney-Chaise i Panier à Salade,
 Karetki większe i pojedyncze.

WELOCIPEDY

dziecinne, jako też dla dorosłych, dwu-kołowe
 i trzy-kołowe, oraz wynajęcie ich na miesiące, tygodnie,
 dnię i godziny.

Nauka jeżdżenia na nich udziela się codziennie od go-
 dziny 7ej wieczorem.

Ulica Erywańska, Nr 1066A,

**w Fabryce Powozów
 ROMANOWSKIEGO,**

(dawniej Brühla).

(6-0)

— 2913 —

Biuro posłańców publicznych,

Ma honor podać do wiadomości pp. Przemysłowców, Kup-
 ców i Handlujących, iż jeśli potrzebują **ludzi pewnych,**
na godziny, do wszelkiego rodzaju przesyłek i zleceń,
 aby z żądaniami swemi zechcieli się zgłaszać do Biura po-
 słańców publicznych, codziennie z wyjątkiem Świąt i Nie-
 dziel. Tłomackie Nr 9 (2-3) — 3422 —

LETNIE PRZECHOWANIE FUTER

przy Magazynie Futur

JULJANA PENKALI,
 ulica Senatorska,

naprzeciw Pałacu Prymasowskiego.

Magazyn rzeczony podobnie jak w r. z. tak i na lato bieżą-
 ce, przyjmuje na konserwację wszelkie Futra na tych sa-
 mych co dawniej warunkach, najzupełniejszą dla deponen-
 tów przedstawiają rękojmię. (2-10) — 3284 —



Człowiek w średnim wieku, posiadający
 teorytycznie i praktycznie różne języki,
 to jest: russki, polski, niemiecki, i w wyż-
 szym stopniu matematykę, życzy sobie
 znaleźć zatrudnienie w jakim Zakładzie fabrycznym w War-
 szawie, lub też na prowincji. — Szanowne Osoby mogące
 potrzebować takowego, zechcą nadesłać adres i warunki,
 pod lit. B. S., ulica Leszczyńska, Nr 2789, dom P. Ruśkie-
 wicza, lub do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“
 (2-3) — 3173 —



TRZY WOZY NOWE

są do sprzedania, dwa parokonne, jeden pojedynczy, na
 żelaznych osiach, na ulicy Solcu pod N-rem 2957, obok
 Szlachtuza. Wiadomość u właściciela. (2-3) — 3194 —

Maszyna do szycia

jest do sprzedania.

Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 32 nowy, w Sklepie z Pieczywem. (2-3) —3411—

Z ZARĘCZENIEM PRAWDZIWOŚCI.

Dra Med. BORCHARDTA

Mydło ziołowe,

do codziennego umywania; udelikatnia skórę; wypróbowany środek na wszelkie nieczystości skórne, użyć można z wielką korzyścią w kąpielach wszelkiego rodzaju, — w opieczetowanych oryginalnych paczkach po k. 40.



Prof. Dra LINDES

Roslinna Pomada woskowa;

nadaje połysk i miękkość włosom, jest wypróbowanym środkiem do utrzymywania przedziału. — W oryginalnych paczkach po kop. 50.

Dra SUIN DE BOUTEMARD
Pasta do zębów

w 1/4 i 1/2 paczkach po 60 i 30 kop. Najtańszy, najwygodniejszy i najpewniejszy środek do utrzymania zębów i dziąseł, przyczynia się równocześnie do nadania świeżości ustom.



Włoskie miodowe mydło,

jako środek do codziennego umywania, łagodnie działający, poleca się nawet damom i dzieciom płci najdelikatniejszej. — Paczka oryginalna 40 i 20 kop.



Dra HARTUNGA

Olejek z kory Chin

z wywaru najlepszej kory Chin i olejków woniających na zakonserwowanie i upiększenie włosów, (w opieczetowanych i w szkle ostęplowanych flaszeczkach) po 80 kop.



Dra Hartunga
POMADA ZIOŁOWA

na wznowienie i wzmocnienie porostu włosów, (w opieczetowanych i w szkle ostęplowanych słoikach), po 80 kop.



Wszystkie powyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi niezrównanymi własnościami, sprzedają się

pod zaręczeniem tożsamości,

w Warszawie jedynie
W SKŁADZIE PAPIERU

JANA BAKOCZY

przy placu Teatralnym, Nr 7 w domu dawniej Petyksa, obecnie Wgo Brunwey. (5-12) — 9600 — 18,543

Cukry deserowe, codziennie świeże, funt kop. 60, rozmaity dobór ciast codziennie świeżych, Czekolada w rozmaitych gatunkach
Kakao w proszku, w Cukierni **K. Cieńskiego**, przy rogu ulic Elektoralnej i Orlej, Nr 748.

(3-3)

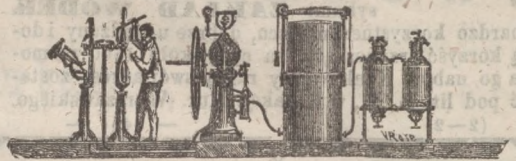
— 3346 —



W majątności Wola Malowana, położonej o półtorej mili od stacji kolei żelaznej m. Noworadomska, znajduje się do sprzedania

Nowy Dom mieszkalny,

z drzewa postawiony, o 5 wygodnych pokojach, wraz z kuchnią i spiżarnią. Przy tymże domu jest 30 dziesiątyn (2 morgi) gruntu ogrodowego, piwnica murowana i stajenka z obórką. Tamże jest do sprzedania powóz mało używany, na leżących resorach i rozmaite meble valisandrowe. Wiadomość powziąć można u W. Wastkowskiego, urzędnika Banku Polskiego, w godzinach biurowych, lub też na miejscu u właściciela. (1-2) — 3843 —



MASZYNY NIEUSTANNE

PP. HERMANN LACHAPELLE i Ch. Glowor

144 Faubourg Poissoniere w Paryżu

do wyrabiania Napioi gazowych,

Wody sodowej i wszelkich wód mineralnych i medycznych według przepisu; limonady, wszelkich napoi ostudzonych, aromatyzowanych i alkoholicznych, wia musujących.

Mogą być użyte do konserwowania piwa, przerabiania świeżego piwa na musujące jak stare i do ulepszenia takowych w gatunku i w smaku. Szczególne przyrządy do ustawienia tych maszyn nie są wcale potrzebne, każda osoba może kierować ich ruchem i fabrykacją. Dają rękojmnią.

Maszyny te są jedyne zadosyć czyniące przepisom Rad higienicznych i zdrowia publicznego, jedyne, które odpowiadają potrzebom eksploatacji przemysłowej.

Osoby, których zamiarem jest zajmować się tym zyskowym przemysłem, powinny zaopatrzyć się w **podręczniki:**

Fabrikation von kohlen sauerhaltigen Getrenken,

wspaniałe dzieło ozdobione 80-ciu tablicami rycin, wydane w niemieckim języku u Wiegand i Hempel w Berlinie, jakoteż we wszystkich księgarniach, (na żądanie posyła projekta bezpłatnie). (14-26) — 2123 —



90 Matek

w Zarodowej Owczarni Gawartowa

Wola, są do sprzedania.

Cena i warunki na miejscu.

Przez Błonie w Gawartowej Woli.

(2-3) — 3382 —



Fortepjan

w dobrym stanie, za umiarkowaną cenę do sprzedania. — Wiadomość w Restauracji W. Cwierlikowskiego, Nowy-Swiat, Nr 1302 (44 nowy).


(2-2) — 3310 —



Są do sprzedania Dwa Garnitury Mebli,

z których jeden całkiem kryty, najświetszego francuzkiego fasonu rs. 115. Drugi zaś mahoniowy rypsem zielonym kryty, rs. 95. Kozeta orzechowa i dwa półfotele damskie, również rypsem zielonym kryte, rs. 40; Toaleta mahoniowa rs. 28; Stolik mahoniowy mały na jednej nodze rs. 3; Szafa jesionowa rozbiekana rs. 25; Kredens duży orzechowy rs. 30; Komoda orzechowa o 3 szufladach rs. 9; Dwa stoły orzechowe z szufladami po rs. 4 kop. 50; Sofa rs. 24. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej, w składzie drzewa, obok Instytutu Muzycznego, Nr 2874ab.

(3-3) — 3258 —

 Założone przezemnie **FABRYKI TABACZNE** pod firmą „**LA FERME**“ w ostatnich czasach tak dalece rozszerzyły swoją działalność, że dla dokładnego nadzoru, tak egzystujących już, jako też nowo zakładającej się takiejże fabryki w Odessie, uważałem za rzecz nieodzowną, ze znanym w świecie handlowym domem **PP. Stucken i Spiess** w St. Petersburgu, dla fabryk istniejących w Rossji zawiązać Spółkę na akcjach pod nazwą „**TOWARZYSTWO AKCYJNE LA FERME**“, które już zyskało Najwyższe zatwierdzenie.

Fabrykę w Dreźnie egzystującą pod firmą **La Ferme** pozostawiłem na wyłączną moją własność i pochlebiam sobie, że wyroby tak tej fabryki, jak i ruskich fabryk w zupełności zadowolą wymagania kupujących.

Główny kierunek interessami powyższej firmy tak zagranicą, jak i w Rossji, pozostaje przy mnie, dotychczasowy zatem charakter przedsiębiorstwa, nie ulegnie żadnej zmianie, i jestem pewien, że zwolennicy moich wyrobów nie znajdą powodu do użalania się.

BARON J. HUPPMANN

DE VALBELLA.

(1-3)

— 3471 —



100 Macior i 200 Skopów

młodych, cienko poprawnych i zdalnych do chowu, posiada Dominium Ruszki na sprzedaż, z wełną lub bez. Wiadomość u Rządcy w Ruszkach, przez Sochaczew.

(1-6)

— 3493 —

Osoba Młoda, Polka,

znająca języki niemiecki i francuzki, poszukuje miejsca jako **Towarzyszka** dla Damy wyjeżdżającej na sezon letni zagranicę. Bliższa wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 748, mieszkania Nr 6. (3-3) — 3277 —

Przy ulicy Ogrodowej pod Nr 848, do sprzedania:



Fortepjan,

Bryczka, Wóz i różne **Sprzęty Gospodarskie,**

Stróż wskaże.

(1-3)

— 3478 —



Fortepjan Palisandrowy

o 7u oktawach, mało używany, najnowszej konstrukcji, z tonem silnym i przyjemnym, jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną, lub wynajęcia. Wiadomość w domu Beyera, Nr 1, ulica Królewska, w lokalu Nr 21. (1-8) — 3487 —

Do sprzedania za przystępną cenę,



MEBLE MAHONIOWE,



SWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Fotel, 6 Krzesel, Stołu przed kanapą, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbiegane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesłaż skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, 2 dywany i firanki do 3 okien i t. p. Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (2-3) — 3428 —

W PETERSBURGU

KOENIGSBERGER et Comp,

w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 638 obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Sz. Publiczności składły swoje Oryg. Ameryk. Patent. Maszyn do szycia, **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora** oraz wszystkich najlepszych i najpraktyczniejszych systemów.

(11-0)



W WARSZAWIE.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są za cenę umiarkowaną do zbycia

Dwa Magle,

będące w dobrym stanie, znajdujące się w miejscu odpowiedniem, gdyż od lat kilkunastu z powodzeniem utrzymywane. Wiadomość na miejscu przy ulicy Nalewki, Nr 2242. (1-1) — 3476 —





W Pałacu Dückerta przy ulicy Długiej Nr 30/556, są różne lokale, od 1 Lipca r. b. do wynajęcia, między innymi Apartament składający się z dziewięciu Pokoi na parterze Kuchni osobnej i Piwnic, obecnie na Kawiarnię zajmowany. Blizsza wiadomość u właściciela. (3-3)—3202—

Do najęcia od S-go Jana 1870 r

LOKAL obszerny,

dwu-piętrowy, składający się z 24-ch Pokoi obszernych, oraz 2ch Wozowni, służąc mogący na instytut leczniczy, na fabrykę tabaczną lub inny zakład fabryczny, w Alei Ujazdowskiej i rogu ulicy Pięknej, Nr 1713B (nowy 11). Wiadomość w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej, wprost Izby Skarbowej. (4-4) — 3282 —

LETNIE MIESZKANIE

złożone z 3ch Pokoi i Kuchni, do najęcia, w Sielcach, za Belwederskimi Rogatkami Wiadomość na miejscu, u Nadzorczy Majętności Sielce. (1-3) — 3480 —

W domu pod Nrem 119ab, przy ulicy Zapiecek, są do wynajęcia od Sgo Jana:

1) Sklep z 2ch izb składający się, zajmowany na skład skór, za rs. 240 rocznie 2) Sklep zajmowany na dystrybucję, za rs. 180; 3) Sklep z kuchnią za rs. 75; 4) Sklep z mieszkaniem za rs. 120 rocznie. 5) 3 pokoje przedpokój, kuchnia, piwnica na 2em piętrze za rs. 150 rocznie. Wiadomość na miejscu lub u Właścicielki pod Nr. 1618g, Żórawia Nr 2 mieszkania. Sklepy pod Nr 2 i 3, mogą być złączone a sklep Nr 3 i mieszkanie Nr 5 mogą być wynajęte zaraz. (1-3)—3482—

Jest do odstąpienia

LOKAL

zaraz lub od Sgo Jana, składający się z 7miu pokoi z bal konem, z kuchnią angielską na 1em piętrze, oraz piwnicą, komórką na skład drzewa i górą wspólną, przy ulicy Długiej, pod Nr 586B, dom Sukcesorów Cypryjskich. Wiadomość w mieszkaniu Nr 11. Lokal można oglądać od 12 z południa. (2-3) — 3430 —

Jest do najęcia od S go Jana r. b., pod Nr 1293 (nowy 26), przy ulicy Nowy-Swiat

1. Sklep obszerny widny,

z alkową i passażem, przydatny na sklep korzenny, bławatny, dystrybucję, cukiernię, lub tym podobny proceder, wraz z mieszkaniem składającym się z dużego pokoju, obszernego przedpokoju, kuchni, piwnicy i drwalni, za rs. 460 rocznie.

2. Sklep mniejszy

przydatny na handel podobnychże przedmiotów, z piwnicą i drwalnią, za rs. 200 rocznie.

3. Lokal

złożony z 2ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i drwalni, za rs. 120 rocznie. Powyższe trzy lokale mogą być wynajęte albo każdy osobno, lub razem, gdyż są obok siebie położone i w połączeniu stanowią dogodną całość na większy proceder, a to za rs. 780 rocznie. (2-3) — 3299 —

Poszukiwane jest

Mieszkanie Kawalerskie,

od Świętego Jana, przy Familji Niemieckiej.

Osoby interessowane raczą zostawić adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod lit. H. J. (2-3) — 3383 —

1, 2 i 3 Pokoje,

na 1szem piętrze, z Kuchniami,

do najęcia od 1go Lipca r. b., pod Nrem 2782b (nowy 16), przy ulicy Aleksandrja, obok Kopernika. (1-1) — 3460 —

Mieszkanie z ogródkiem,

złożone z dwóch pokoi i 3ej sali o 3-ch oknach, zdadne na bawarję, restaurację, lub inny Zakład, jest do najęcia od Sgo Jana. Tamże są do wynajęcia **PLACE**, od ulicy Solec na składy drzewa, węgli i desek. Wiadomość w Alejach Jerolimskich, pod Nrem 2909, nowy 2, (miejscowość ta Praterem zwana), na pierwszym piętrze, u Wgo Szymańskiego. (2-3)—3231—

Jest do najęcia zaraz

Mieszkanie

wspólne przy Osobie pojedynczej, ze stołem i usługą, dla Osoby płci żeńskiej. Blizsza wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 657, w domu Wgo Wilczyńskiego, czwarty dom od rogu ulicy Przejazd, mieszkania Nr 5, między godziną 10tą a 2gą, każdodziennie. (2-3) — 3416 —



Jest do wynajęcia zaraz **MIESZKANIE**, składające się z dwóch Pokoi Przedpokoju i Kuchni za rs. 35, do kwartału..

Na 1 piętrze, na rogu Nalewek i Sto-Jerskiej Nr 19 nowy. Tamże jest do zbycia mniejszy garnitur mebli mahoniowych, brązowym wełnianym adamaszkiem kryty, dobrej roboty. **Lustro** podłużne w złożonych ramach, duże. **Bluzko** męskie mahoniowe, **Szesłąg** stary i t. p. rzeczy. Wiadomość od godziny 10ej do 3ej na miejscu. (2-3) — 3376 —

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania każdego czasu,

Sklep Wiktuałów

od lat kilkunastu istniejący.

Blizsza wiadomość w tymże Sklepie przy ulicy Leszno pod Nrem 729. (2-3) — 3418 —



Rs. 10 nagrody.

W dniu 4tym b. m., o godzinie 9ej rano, zgubiono w okolicach Grzybowa, **Książkę notatkową**, w której znajdowały się: 7 Weksli na różne summy, 4 Fotografie, oraz różne Notatki i Kwitki pocztowe. Łaskawy Znalazca raczy takową zwrócić poszkodowanemu, do Hotelu Hamburgskiego, (róg ulic Nalewki i Gęsiej), na ręce Właściciela Hotelu, za powyższą nagrodą. (2-3) — 3446 —

Nagrody rs. 3.

W niedzielę, pomiędzy godzinami 8 a 9 wieczorem, przechodząc z ulicy Marszałkowskiej, Jasną, Zielonym Placem, do domu Wagnera, zgubiono **Broszę Onyksową**, w złoto oprawną, z onyksową kulką na łańcuszku. Upraszają się o odniesienie takowej pod Ner 65, ulica Marszałkowska, Nr 6 mieszkania. (2-3)—3406—

NAGRODY RS. 15.



temu kto odprowadzi zbiegłego **Konia**, do folwarku Rudy Guzowskiej, przy stacji kolei żelaznej tegoż nazwiska. **Koń** zbiegły 24 kwietnia, ciemno-szary, czwartoletni, z trendzlą i udzeczka, tylne nogi ma obite od wierzgania. Ten zaś kto zawiadomi o miejscu gdzie się **KOŃ** znajduje otrzyma rs. 7 kop. 50 nagrody. (2-3)—3385—